

Karpiński, Rafał

"Daniszmendname. Księga czynów Melika Daniszmenda", Arif Ali, z tureckiego przeł. Małgorzata Łabęcka-Koecherowa i Tadeusz Majda, Warszawa 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/1-2, 147-148

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

przyczynkiem do poznania społeczeństw wczesnośredniowiecznych. Wartość książki podnoszą cenne mapy, na których zanotowano geograficzny rozrzut klasztorów, które otrzymały od Karola Wielkiego dokumenty, dobra majątkowe, imunitet i inne przywileje.

R. M.

A. I. Sobolewskij, *Istorija russkogo literaturnogo jazyka*, Izdatielstwo „Nauka”, Leningrad 1980, s. 194.

Jest to pierwsze wydanie napisanej w 1889 roku przez wybitnego sławistę rosyjskiego, akademika Sobolewskiego, pracy, która w zamierzeniu autora miała stanowić podstawę cyklu wykładów uniwersyteckich na temat historii rosyjskiego języka literackiego. O ile wiadomo jednak, uczony nie zrealizował tego planu, jak również nie chciał pracy przygotować do publikacji. Rękopis, przechowywany w rodzinie jednego z uczniów Sobolewskiego, został подарowany w 1974 roku Akademii Nauk w Leningradzie.

Do druku przygotował pracę A. A. Alekseew, który poprzedził tekst wstępem omawiającym wkład Sobolewskiego do nauki i koncepcję dzieła oraz opatrzył je dobrymi przypisami-komentarzami. Dołączył doń również dwa niewielkie (opublikowane w 1897 i 1894 r.) odczyty Sobolewskiego na temat cech przekładów ruskich z greki przed najazdem mongolskim i wpływów południowo-słowiańskich na piśmiennictwo ruskie w XIV i XV wieku.

Wszystkie trzy teksty do chwili obecnej zachowały w znacznej mierze swą wartość naukową.

K. S.

Arif Ali, *Daniszmendname. Księga czynów Melika Daniszmanda*, z tureckiego przełożyli Małgorzata Łabęcka-Koecherowa i Tadeusz Majda, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980, s. 338.

Wydawnictwo reklamuje przedstawiony tu utwór jako „kronikę turecką”. W istocie trudno „Księgę czynów Melika Daniszmanda” zaliczyć do dzieł historyograficznych. Nie dlatego, że brak w niej elementów chronologicznych: pozbawiona ich jest przecież choćby wiele średniowiecznych kronik europejskich. Nie są też to *gestae* Melika Daniszmanda (czyli Władcy Światłego, Mądrego), w każdym razie w europejskim sensie ich rozumienia. Przystępując do tureckiego zabytku do średniowiecznego piśmiennictwa europejskiego należałoby go chyba zaliczyć do eposu rycerskiego.

Melik Daniszmend, założyciel tureckiej dynastii, która wzięła nazwę od jego imienia, panował w Kapadocji od około 1085 do 1105/1106 r. Zasłynął z walk z krzyżowcami pierwszej krucjaty i Seldżukami, z którymi konkurował do władzy nad środkową Anatolią. Znają go chrześcijańskie (zachodnie i bizantyjskie) źródła dotyczące pierwszej wyprawy krzyżowej.

W XIII wieku żywą, ustną tradycję o Meliku zebrał i spisał prozą Ibn Ala odnosząc czyny Melika do X wieku. W stokilkadziesiąt lat później utwór przeredagował, podzielił na rozdziały oraz wprowadził doń własną poezję Arif Ali, którego uważa się za autora eposu. I później opowieść o Meliku była jeszcze przerebiana.

Tłumacze eposu na język polski posłużyli się jego krytyczną edycją francuską, sporządzoną przez Irène Mèlikoff z najstarszego znanego rękopisu, przechowywanego w Bibliothèque Nationale. We wstępie niezbyt przejrzyście, jak na potrzeby zupełnie przecież nieprzygotowanego czytelnika polskiego, przedstawiono sytuację polityczną w Azji Mniejszej w X—XII w. i scharakteryzowano utwór od strony literackiej.

Otrzymałmy interesujący zabytek piśmiennictwa tureckiego przydatny bardziej do badania problemów szeroko pojętej kultury: mentalności, obyczajów itp. niż do studiów nad historią polityczną. Umieszczony na odwrocie strony tytułowej zapis — „Kronika Turecka” pozwala się domyślać, że Państwowy Instytut Wydawniczy zamierza drukować utwory historiograficzne, czy quasi-historiograficzne, pochodzące z różnych kręgów językowych.

R. K.

Walter Zöllner, *Geschichte der Kreuzzüge*, VEB Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin 1979, s. 271.

Dzieje wypraw krzyżowych budzą stale zainteresowanie zarówno historyków i jakże licznych miłośników historii. Dlatego też wciąż powstają i na pewno powstawać będą jeszcze długo liczne prace, których autorzy podejmują różne aspekty wypraw krzyżowych. Do rzędu tych prac należy recenzowana tu książka W. Zöllnera.

Autor, stawiając sobie za cel przedstawienie dziejów krucjat, zgrupował materiał w dwunastu rozdziałach. W trzech pierwszych scharakteryzował kolejno sytuację polityczną i gospodarczą Europy oraz państw Islamu w przededniu wypraw krzyżowych, dążenia kościoła i papieża, a także kształtowanie się koncepcji krucjat, ich tło religijne i ideologiczne. Kolejne trzy rozdziały poświęcono omówieniu przebiegu wypraw krzyżowych od XI do XIII wieku, przeznaczając jeden rozdział dla każdego stulecia — aby przejść w rozdziale siódmym do ukazania ustroju, stosunków lennych oraz sytuacji społeczno-gospodarczej w utworzonych w wyniku wypraw lacińskich państwach Lewantu. W następnym rozdziale scharakteryzowano sztukę wojenną i organizację wojsk krzyżowców. W rozdziale dziewiątym przedstawił natomiast W. Zöllner przyczyny powstania zakonów rycerskich, ich organizację, zadania jakie sobie one stawiały oraz materialne podstawy działalności. Wypada w tym miejscu żałować, że tak mało miejsca poświęcono ciągle jeszcze chyba niedostatecznie znanemu zakonowi Montjoye oraz, że nie dokonano próby porównania utworzonych w Hiszpanii w czasach reconquisty zakonów rycerzy z Calatrava, Alcantara i św. Jakuba z Composteli z rycerskimi zakonami Lewantu. Zbyt lakonicznie potraktowano też maltański epizod w dziejach zakonu joannitów. Winien on chyba doczekać się szczegółowego omówienia bądź w tym, bądź w jednym z następnych rozdziałów.

Ostatnie trzy, bardzo interesująco napisane rozdziały, poświęcone są przedstawieniu wpływu, jakie wywarły wyprawy krzyżowe na dzieje polityczne i gospodarcze państw chrześcijańskich i muzułmańskich oraz ukazaniu przemian kulturowych, jakie zaszły pod ich wpływem. Omawia tu też autor schyłek ruchu krucjatowego w XIV i XV wieku.

Książka W. Zöllnera jest pracą ciekawą, pouczającą i potrzebną, przy czym w pewnym sensie spełnia rolę porządkującą dotychczasowy stan badań podjętego przez autora problemu.

J. S.